

Maria Halamska

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

ZMIANY STRUKTURY SPOŁECZNEJ WIEJSKIEJ POLSKI¹

Tradycyjnie definicje wsi zawsze wskazują, że podstawę utrzymania jej mieszkańców stanowi rolnictwo. Poniższa analiza wykazuje, że przy przyjęciu tylko tego kryterium, wieś w Polsce już nie istnieje, gdyż rolnicy już nie są grupą dominującą w strukturze społeczno-zawodowej wsi, stanowiąc dziś około 1/4 pracujących. Artykuł, oparty na danych reprezentatywnych badań Polski Generalny Sondaż Społeczny oraz Diagnoza Społeczna analizuje zmiany, jakie dokonały się w strukturze społeczno-zawodowej wsi w latach 1990–2013. Zmiany te miały różną dynamikę w zależności od okresu oraz typu obszarów wiejskich, jednak powszechnie zachodziły procesy dezagraryzacji, burżuazyjnienia (gentryfikacji) i proletaryzacji wsi. W sumie składały się one na proces *moyennisation* (średnienia) społecznego wsi.

Główne pojęcia: struktura społeczno-zawodowa wsi; dezagraryzacja; burżuazyjnienie; gentryfikacja; proletaryzacja; hipoteza *moyennisation*.

Wprowadzenie

Wieś, wiejskość, natura są w postindustrialnych społeczeństwach ważnymi elementami publicznego dyskursu. Stało się to między innymi za sprawą refleksji nad granicami wzrostu pod koniec epoki industrialnej, której rezultatem była koncepcja zrównoważonego rozwoju. W społeczeństwach rozwiniętych, sytych, od lat czterdziestych XX wieku nieznanymi głodu, „wieś” wróciła do publicznego dyskursu w dużej mierze przez utożsamienie jej z naturą, w pewnym sensie wyalienowana z rolnictwa, często – o czym traktują liczne tzw. kulturowe studia wiejskie – wyidealizowana i idylliczna (por. Cloke, Marsden i Mooney (red.) 2006; Górlach 2011). W Polsce „wieś” pojawia się także za sprawą – niegdyś najistotniejszej, a obecnie kurczącej się grupy jej mieszkańców – chłopów i rolników². Takie podejście do spraw wsi w moim przekonaniu utrwała stereotyp wsi „należącej do chłopów/rolników” i zaciera jej współczesne cechy podstawowe: **istniejące wielorakie zróżnicowanie społeczne oraz zachodzące**

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, e-mail: m.k.halamska@uw.edu.pl

¹ Artykuł powstał w ramach projektu NCN „Struktura społeczno-zawodowa wsi i jej świadomościowe korelaty” nr 2013/11/B/HS6/01811.

² Przykładem opisu ich roli w makrostrukturalnych procesach mogą być analizy Jana Szczepańskiego (1988), Jacka Wasilewskiego (2004), Krystyny Szafranec (2002).

zmiany. Celem tego opracowania jest ukazanie tego zróżnicowania oraz kierunku zachodzących zmian.

Zamieszczona niżej analiza dotyczy ostatniego ćwierćwiecza: koncentruje się na zmianach struktury społecznej wsi; zmianach, jakie nastąpiły w Polsce po 1989 roku. Był to bowiem okres nasilonej dynamiki społecznej; zmian, które przyniosły traumę kulturową, (Sztompka 2003). Zmiany, które zapoczątkował 1989 rok, miały swoją kontynuację w XXI wieku, a dość istotną cezurę stanowił rok 2004: wejście do Unii Europejskiej. Naturę i sekwencję procesów zachodzących w Polsce na przełomie wieków bardzo trafnie opisał Andrzej Rycharc (za: Kurczewska 2008), wyróżniając w nich: 1) odejście od gospodarki planowej do gospodarki rynkowej, 2) wyjście ze zdezorganizowanego socjalizmu państwowego do zdezorganizowanej demokracji pluralistycznej, 3) odejście od stanu ograniczonej tożsamości narodowej (przymusowej) do nowej formy ograniczonej tożsamości (dobrowolnej), jaką przyniosła akcesja do UE. Te „przejścia” zmieniły funkcjonowanie codzienne i odświeżyły całe społeczeństwo, także wsi.

Współczesna wieś jest całością bardzo złożoną, trudną do analizy. Złożoność społeczna współczesnej wsi jest nie tylko wyrazem jej obecnego poziomu rozwoju, ale też efektem nakładania się różnych poziomów rzeczywistości społecznej, składających się na to pojęcie. Wskazywał na to niegdyś Marcel Jollivet, mówiąc o trzech poziomach tej rzeczywistości. Pierwszy to „przestrzeń fizyczna, możliwa do zidentyfikowania geograficznie i poprzez swoje dziedzictwo historyczne, z charakterystycznym zaludnieniem, tak jeśli idzie o jego gęstość, sposób zabudowy, jak dominującą aktywność ekonomiczną; podstawową opozycją jest tu miasto” (Jollivet 1996: 24). Ten poziom rzeczywistości społecznej jest podstawą delimitacji obszarów wiejskich. Takie ujęcie bliskie jest geografii wsi. Drugi poziom to społeczności wioskowe, wiejskie, specyficzna rzeczywistość socjologiczna, która powstała pod wpływem „długiej historii, charakteru zaludnienia, dominacji działalności rolniczej, stosunków własności ziemi i stosunku do przyrody” (tamże). To one określiły przedmiot socjologii wsi, a teraz ulegają gwałtownym przemianom. I wreszcie określenie „wiejski” odsyła do trzeciego poziomu rzeczywistości społecznej, gdzie dominują „obrazy, symbole, które są wyrazem mitu jako takiego, kategorii należącej do zbiorowych wyobrażeń i zbiorowego dyskursu, kategorii debaty czy walki ideologiczno-politycznej” (tamże, s. 25). W tym opracowaniu traktuje się wieś jako pewną specyficzną przestrzeń społeczno-ekonomiczną, osadzoną w przestrzeni fizycznej, geograficznie umiejscowioną.

Przedmiotem analizy jest struktura społeczna wsi, która „charakteryzuje zawsze stan danego społeczeństwa, stanowi jego swoistą legitymację, zespół cech tożsamościowych, a jednocześnie jest elementem i czynnikiem sprawczym dynamiki społecznej” (Gilejko 2010: 17). Ta lapidarna konstatacja ukazuje

znaczenie badań struktury społecznej, badań podstawowych dla diagnozy stanu i dynamiki społeczeństwa w sytuacji, gdy od ćwierćwiecza ulega ona dużym zmianom, co jest efektem wpływu czynników politycznych, ekonomicznych, globalnych. Te czynniki, ich następstwo i współwystępowanie, były i są przedmiotem wielu analiz. Przedmiotem badań i analiz są także ich społeczne skutki, w tym także zmiany w strukturze społeczno-zawodowej polskiego społeczeństwa. Te ostatnie zmiany dokumentują badania Henryka Domańskiego (2004, 2011), Kazimierza Słomczyńskiego i Krystyny Janickiej (2008), Leszka Gilejki (2010), Juliusza Gardawskiego (2008), Krzysztofa Zagórskiego (red. 2009), Polski Generalny Sondaż Społeczny, a od 2000 roku – systematycznie prowadzone badania Diagnoza społeczna. Ich wyniki pozwalają śledzić zmiany struktury społeczeństwa polskiego: społeczno-zawodowej, wykształcenia, zamożności, czyli podstawowe wymiary (wyznaczniki) społecznego zróżnicowania i społecznych nierówności. W badaniach tych poszukuje się nie tylko zróżnicowania społecznego, ale przede wszystkim społecznych nierówności, wzrostu społecznych dystansów, polaryzacji społeczeństwa. Słomczyński i Janicka stwierdzają, że w okresie transformacji struktura społeczna w Polsce ulega polaryzacji, a dystanse między „klasą uprzywilejowaną” a „zmarginalizowaną” zwiększają się. Wyróżniają oni takie „klasy” jak: przedsiębiorcy, menedżerowie, eksperci, pracujący na własny rachunek, kierownicy niskich szczebli, pracownicy biurowi, robotnicy, fizyczni pracownicy usług, rolnicy. Stwierdzają, że między klasami „góry” i klasami „dołu” zwiększają się różnice w dochodach (w 1988 roku wyrażały się proporcją 124:96 w stosunku do średniej, w 2006 roku – 290:92), a przyczyną otwierających się „dochodowych nożyc” jest znacznie wyższe tempo wzrostu dochodów w klasach „wyższych” (164%) niż w klasach „niższych” (95%). Zarobki indywidualne klas „góry” wzrosły w latach 1988–2003 o 54%, klas „dołu” o 15% (Słomczyński i Janicka 2008). Grupy niekorzystnie ułożone w strukturze społecznej „częściej też wyrażają poparcie dla paternalizmu państwowego – państwo powinno kontrolować rozpiętość dochodów, zapewniać pracę i ułatwiać wstęp młodzieży z ubogich rodzin na uczelnie” (tamże, s. 134). Wątek pękniętej struktury podejmuje też Domański. „W zastosowaniu do struktury społecznej powinno to znaleźć odzwierciedlenie w zastrzaniu się dystansów i barier między takimi kategoriami jak specjaliści, pracownicy umysłowi, właściciele, robotnicy i chłopi; chodzi tu o kategorie wyodrębniające się ze względu na ich położenie rynkowe, pozycję zawodową i stosunki własności – kategorie, które nazywane są klasami w nawiązaniu do marksowskiej, a zwłaszcza weberowskiej teorii stratyfikacji społecznej” (2011: 184). Przeprowadza on empiryczny test na istnienie i pogłębianie się owego pęknięcia, analizując bariery w kształtowaniu się stosunków towarzyskich, zawieraniu małżeństw, dziedziczeniu pozycji społecznej rodziców, barier edukacyjnych oraz nierówności dochodów. Stawia trzy bardziej szczegółowe hipotezy o możliwości pojawiania się

tych pęknięć: w górnych warstwach stratyfikacyjnych istnieje możliwość pojawienia się pęknięcia między kategoriami menedżerów i specjalistów a pracownikami umysłowymi i właścicielami firm; drugie pęknięcie może się pojawić na styku „pracownicy umysłowi – pracownicy fizyczni”, gdyż znaczenia nabiera rola kapitału kulturowego; trzeciej rysy oczekuje Domański w dolnej partii hierarchii, między rolnikami a kategoriami nierolniczymi. Potwierdza istnienie pewnych podziałów, które można interpretować jako „pęknięcia” struktury społecznej. „W latach 1982–2008 [a więc w ciągu 36 lat obserwacji – M.H.] zaostrzyła się bariera między kategoriami rolników i nierolników pod względem ruchliwości międzypokoleniowej i szans przechodzenia do szkół ponadśrednich. Można powiedzieć, że zwiększyła się separacja społeczna rolników. [...] Zwiększyły się mianowicie nierówności dochodów między robotnikami a rolnikami – na niekorzyść tych drugich” (Domański 2011: 201).

Czy zmiany te zachodzą w sposób jednostajny w całej Polsce? Czy podobne tendencje odnotujemy także w zmianach struktury społecznej ludności mieszkającej na wsi, a bardziej precyzyjnie: obszarach, definiowanych w Polsce jako wiejskie? Ich wyodrębnienie i oddzielna analiza oznacza przyjęcie założenia, że za administracyjną definicją wsi (według obowiązującego w Polsce systemu TERYT) kryje się także specyficzna – choć zróżnicowana – rzeczywistość socjologiczna³. Różne zmiany, zachodzące w tej specyficznej rzeczywistości społecznej także wielokrotnie były analizowane. Nie ma jednak całościowej analizy zmian struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej, która to struktura jest przecież syntetycznym i trafnym wskaźnikiem aktualnego stanu wsi i zachodzących zmian, wskaźnikiem wielorako związanym ze zmianami gospodarki, ruchliwością społeczną, poziomem wykształcenia, zamożności⁴. Opracowanie opierać się będzie na bazie danych **reprezentatywnych badań** socjologicznych prowadzonych od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku: Polskim Generalnym Sondażu Społecznym (PGSS) oraz Diagnozie społecznej (dalej DS z latami, w których przeprowadzone były badania). Podział na grupy społeczno-zawodowe jest klasyfikacją, którą posługuje się GUS; wzoruje się

³ Czynie tę uwagę, gdyż nie ma jednolitej definicji wsi. Obok definicji administracyjnych (system TERYT w Polsce; w czystej postaci także w Rumunii, Serbii, Czarnogórze i Macedonii) istnieją także definicje morfologiczne oraz funkcjonalne (Depraz 2008). Z drugiej jednak strony trzeba wziąć pod uwagę zacieranie się różnic między miastem a wsią. Już w latach osiemdziesiątych XX wieku znany brytyjski socjolog wsi Howard Newby stwierdza, że z inicjalnych, stworzonych na początku XX wieku definicyjnych kryteriów wsi, zostało tylko jedno: nieduży rozmiar skupisk wiejskich (za: Baptista 1993). W moim przekonaniu już tylko ta cecha wsi ma znaczące konsekwencje społeczne w zakresie społecznych relacji, hierarchii, świadomości itp.

⁴ Oparta na badaniach empirycznych praca Aliny Sikorskiej (2013), obejmuje lata 2005–2011. Nie analizuje ona zmian struktury społeczno-zawodowej, a jedynie wybrane elementy struktury społecznej wsi, jak zmiany udziału gospodarstw domowych związanych z rolnictwem, pracą poza rolnictwem oraz bezrobocie.

ona na Międzynarodowej Klasyfikacji Zawodów (ISCO-88)⁵. Tą klasyfikacją posługują się także badania Diagnostyka Społeczna.

Ta klasyfikacja pozwala dość szczegółowo opisać społeczeństwo i śledzić dokonujące się zmiany. Dla syntetycznego opisu skali i kierunku zmian konieczne staje się jednak tworzenie większych całości, za czym idzie odwołanie się do pewnych teorii, bo „zawsze wtedy, gdy w społeczeństwie zaczynają się dziać rzeczy ważne i nowe, próbujemy je wyjaśnić wyłanianiem się »nowych klas«...” (Domański 2004: 83). Ten nurt pojawia się także w analizach przemian w Polsce, kiedy od lat dziewięćdziesiątych poszukuje się – rozmaicie wyróżnianej – „klasy średniej”, ukazując jej specyfikę (Mokrzycki 2001), wielorakie zróżnicowanie (Sadura 2012), szczególne funkcje i specyficzne usytuowanie w transformującym się społeczeństwie, w którym – przynajmniej na razie – brak jest tzw. klasy wyższej (Domański 2002). Wart podkreślenia jest ten ostatni element charakterystyki klasy średniej, która „występuje jako społeczny byt sam w sobie, bez kontekstu, który lokowałby ją pomiędzy jakąś klasą »wyższą« a jakąś klasą »niższą«” (Mokrzycki 2001: 73). Podobne rozważania – o zróżnicowaniu (rozdrobieniu, *émiettement*) nie tylko klasy średniej, ale także chłopów, proletariatu i burżuazji we Francji w okresie szybkich zmian w latach 1965 – 1984, prowadzi Henri Mendras do **uznania klasowej analizy współczesnego społeczeństwa za anachroniczną**. „Zanik burżuazji, proletariatu i chłopów pociąga za sobą rozkład systemu klasowego w mocnym znaczeniu tego terminu, to znaczy części cywilizacyjnego uniwersum, które obejmuje całe życie, i wszystkich ludzi, i wszystkie ambicje jego członków, a z drugiej strony – makrogrupy w walce o władzę i dominację w społeczeństwie. [...] Jeśli *bourgeois*, proletariusz i chłop niktą jednocześnie, wkraczamy w zupełnie odmienne społeczeństwo, które zaczyna się wyłaniać” (Mendras 1997: 54). Rozdrobnienie klas nie prowadzi jednak do społecznego amorfizmu. Odrzucając klasową i hierarchiczną wizję społeczeństwa, Mendras proponuje „kosmograficzną” wizję społecznej struktury kraju, a jego koncepcja nie poszukuje przejawów polaryzacji, lecz nowych czynników scalających poprzemysłowe społeczeństwo. Wydaje mi się, że warto wziąć ją pod uwagę przy analizie zmian struktury społecznej polskiej wsi w ćwierćwieczu 1990–2015, gdyż skala zmian ekonomicznych i społecznych jest równie duża, jeśli nie większa, niż skala zmian we Francji w latach 1965–1986.

⁵ Liczy ona 10 kategorii: 0 – wojskowi; 1 – wysocy rangą urzędnicy państwowi, członkowie organów przedstawicielskich, kadra kierownicza przedsiębiorstw i organizacji; 2 – specjaliści, wolne zawody; 3 – technicy i specjaliści średniego szczebla; 4 – urzędnicy; 5 – pracownicy usług osobistych i placówek handlowych; 6 – rolnicy i robotnicy rolni; 7 – brygadziści i robotnicy wykwalifikowani; 8 – robotnicy zatrudnieni przy obsłudze maszyn, robotnicy taśmowi, kierownicy; 9 – pracownicy wykonujący prace proste.

Henri Mendrasa kosmograficzna wizja społeczeństwa

Wizja ta opisana jest w książce *La seconde révolution française 1965–1984*; jej pierwsze wydanie ukazało się w roku 1988. Powstała ona na podstawie analizy zmian społeczeństwa francuskiego pod wpływem dynamicznego i stałego wzrostu gospodarczego, tzw. trzydziestu chwalebnych lat (*trente glorieuses*), przypadających na okres 1945–1973. Wtedy to w społeczeństwie francuskim występował stały wzrost płac, pojawiła się masowa, ujednoczona konsumpcja, wzrastała grupa posiadających nieruchomości, nastąpiła demokratyzacja szkolnictwa i kultury, a w strukturze zatrudnienia dominować zaczęło zatrudnienie w sektorze trzecim, usługach. W wielu analizach opisane wyżej przejawy zmian społecznych traktowane są jako wskaźniki „śmierci klas”; Mendras dla uogólnienia zachodzących zmian, ich kierunku i dynamiki, proponuje koncepcję *moyennisation*⁶. Termin ten będący przeciwieństwem polaryzacji, oznacza **proces tworzenia się szeroko rozumianej klasy średniej, kosztem grup skrajnych w strukturze oraz upodobniania się stylów i sposobów życia**. To innymi słowy proces *burżuazyjnienia*, powstawania społeczeństwa klasy średniej, kiedy zaczyna ona – albo liczebnie, albo ideologicznie – dominować w społeczeństwie.

Dotychczasowy sposób opisu struktury społecznej, odwołujący się do zależności między poziomem wykształcenia/zawodem i dochodami przestaje być wystarczający, gdyż podobny poziom wykształcenia powiązany jest obecnie z bardzo różnymi dochodami a jednolite grupy dochodowe (zwłaszcza posiadające dochody średnie) składają się z jednostek o bardzo różnym poziomie wykształcenia. Na podstawie statystycznych zależności (zbieżności i rozproszenia) między wykształceniem różnych grup społeczno-zawodowych a ich dochodami Mendras proponuje wyróżnienie pewnych dużych całości społecznych: nie są to ani pozostające w opozycji do siebie klasy społeczne, ani hierarchicznie uporządkowane warstwy. „Jeśli odrzuci się wizję marksistowską i wizję piramidy, można zaproponować „wizję kosmograficzną”. Spójrzmy na nasze społeczeństwo jak na niebo, gdzie gwiazdy skupiają się w różne konstelacje, bardziej lub mniej rozpostarte w przestrzeni, bardziej lub mniej wyraziste” (Mendras 1997: 60). Te konstelacje, czyli zbiorowości podobnych pozycji społecznych tworzą ludzie, należący do różnych grup społeczno-zawodowych. O podobieństwie ich pozycji decyduje kilka czynników, nie tylko wykształcenie/wykonywany zawód i odpowiadające mu dochody. We współczesnym społeczeństwie mamy bowiem liczne sytuacje niezgodności usytuowania w hierarchii wykształcenia i dochodów, a ponadto na pozycje rodzin i jednostek wpływa także jednorodny bądź

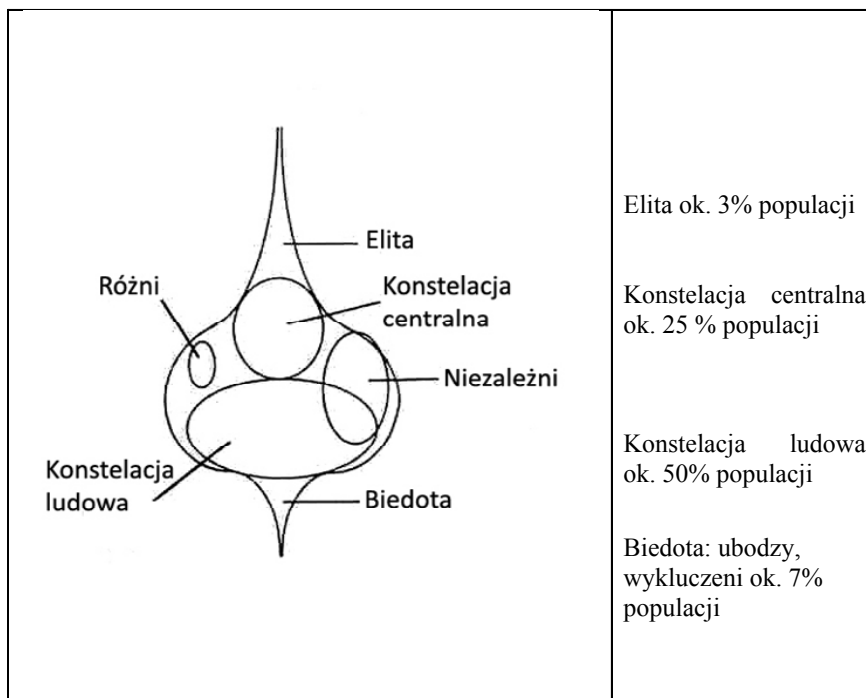
⁶ Termin ten, w istocie rzeczy oznaczający zespół procesów powstawania tzw. społeczeństwa klasy średniej, jest neologizmem stworzonym przez Mendrasa od słowa *moyenne*. Na język polski można go przetłumaczyć jako *średnienie* czy *średniaczenie*.

zróżnicowany status społeczno-zawodowy małżonków. Są one zbiorowościami o nieostrych granicach, przenikającymi się, rosnącymi, ale i kurczącymi się. Płynnymi. Wynika to z:

- faktu dużej płynności zawodów, gdy jedne nabierają znaczenia, a inne je tracą, gdy jedne zanikają, a powstają nowe;
- „zawód nie określa precyzyjnie ani dochodów, ani poziomu wykształcenia, a w konsekwencji stylu życia, który w coraz większym stopniu staje się konstrukcją strategiczną jednostek;
- kobieta pracuje zawodowo i ma – mimo homogamii – własną, niezależną karierę zawodową; w konsekwencji zawód głowy rodziny nie wystarcza do całościowego usytuowania rodziny;
- rodzinne sytuacje są bardzo zróżnicowane i niestabilne” (Mendras 1997: 61–63).

W takim ujęciu struktura społeczna przestaje być strukturą sztywną: staje się strukturą elastyczną, zmieniającą swój kształt w zależności od międzykonstelacyjnej ruchliwości społecznej, zazwyczaj dużej w społeczeństwie szybkich zmian. Traci ona kształt piramidy i przybiera kształt bardziej lub mniej wybrzuszonoego „bączka” – dziecięcej zabawki.

Rysunek 1. „Bączek” – kształt struktury społecznej według Henri Mendrasa (1997: 66)



Najliczniejsza jest tu konstelacja ludowa, składająca się z różnych kategorii robotników, pracowników biurowych oraz handlu. Jej udział w strukturze oscyluje około 50%. Jej przedstawiciele mają dość niskie wykształcenie, a ich skromne dochody są mało zróżnicowane. W tej wizji struktury najważniejsza jest jednak konstelacja centralna, mimo że jej udział wynosi tylko około 25%. Jej trzon stanowią średnie i wyższe kadry zarządzające w biznesie i administracji, profesorowie i nauczyciele, inżynierowie. To zbiorowość o dość podobnym poziomie wykształcenia, ale znacznym zróżnicowaniu dochodów. Istnieją także – według Mendrasa – dwie „galaktyki peryferyjne”: to „niezależni” oraz „inni”. Ci pierwsi („niezależni”) to rzemieślnicy i drobni kupcy, o niskim wykształceniu i skromnych dochodach. Galaktyka „inni” grupuje kategorie o najwyższych dochodach: wolne zawody oraz przemysłowców. Różni je jednak poziom wykształcenia: bardzo wysoki u przedstawicieli wolnych zawodów, dość niski w zbiorowości przemysłowców. Strukturalny „bączek” ma także dwa bieguny: to elity i wykluczeni. Te dwie grupy są stosunkowo nieliczne, co wynika także z trudności ich „namierzenia” w masowych badaniach społecznych.

Ta wizja struktury francuskiego społeczeństwa końca XX wieku oddaje ducha poprzemysłowego, zmieniającego się społeczeństwa. Jest to zarazem propozycja pewnego uporządkowania, w którym występują zarówno elementy hierarchii oraz biegunowej opozycji. Bo zróżnicowanie społeczeństwa oczywiście istnieje, ale w tym typie społeczeństwa nad nierównościami strukturalnymi dominują nierówności dynamiczne. Ponadto, jak wskazują Olivier Galland i Yannick Lemel (2006), koncepcja ta nie wyklucza analiz według kanonu dualizacji czy polaryzacji. Taki sposób analizy wydaje mi się szczególnie przydatny do analizy zmian struktury społecznej polskiej wsi czy, bardziej precyzyjnie i modnie, „na obszarach wiejskich”.

Ludność wiejska w społeczeństwie: ewolucja źródeł utrzymania i struktury społeczno-zawodowej

Na początku XXI wieku Polska – obok pięciu innych krajów w Unii Europejskiej⁷ – ma około 2/5 ludności wiejskiej, tj. ludności mieszkającej na obszarach wiejskich. Ta aktualna „wiejskość” Polski jest efektem długiego, trwającego cały XX wiek, procesu deruralizacji⁸. Ludność wiejska to zbiorowość licząca

⁷ Są nimi: Finlandia, Irlandia, Portugalia, Słowacja, Słowenia.

⁸ Przez deruralizację rozumiemy tu proces odnoszący się do całego społeczeństwa, a polegający na stopniowym kurczeniu się udziału populacji wiejskiej w całej populacji narodowej. I tak w 1946 roku udział ludności wiejskiej wynosił 66%, by potem wolno, lecz systematycznie spadać do 1990 roku. Wyniósł on wtedy około 38% i na takim poziomie utrzymywał się do 2000 roku. Od tego roku udział ten systematycznie rośnie.

około 15 mln osób i – jak chce socjologia nie tylko wsi – posiadająca swoją socjologiczną specyfikę.

Tabela 1. Struktura źródeł utrzymania ludności Polski i ludności wiejskiej w latach 1991–2013

	Rok badania*				
	PGSS 1991	PGSS 1995	DS 2003	DS 2009	DS 2013
Wielkość próby (N osób/gospodarstw domowych)	4214 osoby	3053 osoby	3961 GD	12 376 GD	12 355 GD
Udział próby wiejskiej	41,0%	37,4%	33,0%	33,0%	33,3%**
Źródło utrzymania ludności Polski w %					
Pracownicze	51,1	47,7	42,0	48,7	50,2
Chłopskie (rolnicze)	9,2	8,7	4,1	5,1	4,8
Pracowniczo-chłopskie	10,8	8,3	4,4	-	-
Emerytura, renta	28,4	37,0	37,8	35,6	34,8
Praca na własny rachunek	0,5	5,0	6,8	5,9	5,5
Inne	0,0	3,3	5,0	4,8	4,6
Źródło utrzymania ludności wiejskiej %					
Pracownicze	29,9	23,8	28,7	42,1	43,6
Chłopskie (rolnicze)	22,0	22,2	11,3	14,1	13,2
Pracowniczo-chłopskie	25,0	21,4	11,3	-	-
Emerytura, renta	23,4	24,9	39,4	34,6	32,0
Praca na własny rachunek	0,2	4,9	5,0	4,8	4,8
Inne	0,0	3,2	4,2	4,3	4,8

* W roku 1991 i 1995 – Polski Generalny Sondaż Społeczny, jednostka próby – osoba; 2003, 2009, 2013 – Diagnoza Społeczna, jednostka próby – gospodarstwo domowe.

** W których było 40,2% respondentów indywidualnych (wiejskie gospodarstwo domowe przeciętnie większe niż gospodarstw miejskie)

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych badań Polski Generalny Sondaż Społeczny w latach 1991 oraz 1995 oraz Diagnoza społeczna 2003, 2009 i 2013.

Ta specyfika od czasu socjologicznego rozpoznania wynikała ze związków tej ludności z rolnictwem. I choć także obecnie rolnictwo jest ważnym elementem w definiowaniu wsi, jego znaczenie ekonomiczne i społeczne maleje: w analizowanym okresie obserwujemy postępujący proces dezagraryzacji społeczeństwa polskiego, czyli złożony proces jego „uwalniania się” od rolnictwa. To proces kurczenia się agrarności społeczeństwa, czyli istotnego wpływu rolnictwa na gospodarkę oraz rolników na społeczeństwo. Jednym z jej przejawów jest zmniejszanie się udziału grupy społeczno-zawodowej rolników (Halamska 2011).

W plastyczny sposób obrazuje to spadek udziału rolnictwa w strukturze źródeł utrzymania ludności. Znaczące zmiany zachodzą na przełomie XX i XXI

wieku, kiedy udział utrzymujących się głównie z rolnictwa spadł o połowę. Na ten spadek składa się kilka elementów. Po pierwsze, wśród typów źródeł utrzymania ludności (por. tabela 1) nieużyteczna staje się kategoria utrzymanie „pracowniczo-chłopskie”; ta kategoria znika w opracowaniu badań Diagnoza społeczna po 2007 roku, z czego należy wnosić o rozpadzie dotychczasowej zbiorowości „pracowniczo-chłopskiej” i wchłonięcie jej przez zbiorowość pracowniczą oraz chłopsko-rolniczą. W 2009 roku wzrost (w stosunku do 2003 roku) zbiorowości pracowniczej na wsi jest przy tym znacznie (czterokrotnie) większy niż zbiorowości rolniczej (13,4 punkty procentowe wobec 3,2). Po wtóre, udział utrzymujących się przede wszystkim z rolnictwa spada w ciągu ćwierćwiecza dwukrotnie, do około 5% w całej Polsce, a 12–13% na wsi. Dość spektakularnie rośnie populacja emerytów i rencistów, co nie jest wskaźnikiem skokowego wzrostu starzenia się społeczeństwa, ale ubocznym skutkiem transformacji gospodarki, odsyłającej zbędnych pracowników na wcześniejsze emerytury, renty, bezrobocie. W tym czasie na przykład liczba pracowników PGR spadła czterokrotnie, z ponad 400 do około 100 tys. Pojawia się grupa pracujących na własny rachunek, której udział w strukturze społecznej jest od czasu jej pojawienia się dość stabilny. Tym samym rolnictwo, z najczęstszego źródła utrzymania na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych (chłopskie i pracowniczo-chłopskie, ale także 400-tysięczna zbiorowość pracowników PGR, wchodząca w skład zbiorowości pracowniczej), staje się w połowie drugiej dekady XXI wieku źródłem drugoplanowym, mimo iż dochody rolników od akcesji do UE znacząco rosną, szybciej niż dochody innych kategorii ludności wiejskiej. Jak pokazują nasze źródła, okresem znaczących zmian, nadających kształt aktualnej strukturze źródeł utrzymania ludności wiejskiej oraz strukturze społeczno-zawodowej, jest okres między 1995 rokiem a latami 2005–2007.

Ten znaczący spadek udziału ludności wiejskiej utrzymującej się głównie z rolnictwa nie jest jednak efektem „rewolucji agrarnej”. W okresie 1988–2010 liczba indywidualnych gospodarstw rolnych powyżej 1 ha zmniejsza się o około 600 tys., czyli o około 30%, czemu nie dorównuje tempo spadku zatrudnienia w rolnictwie. Zmiany, jakie tu obserwujemy, są efektem nie tylko zerwania z rolnictwem znacznej części wiejskiej populacji, ale także rezultatem zmiany funkcji gospodarstwa rolnego na wsi: dochody z gospodarstwa stanowią bowiem dla wielu rodzin wiejskich dodatkowe (czasem dość istotne) źródło dochodów (utrzymania), a właścicielami ziemi są nie tylko rolnicy, ale przedstawiciele wszystkich mieszkających na wsi kategorii zawodowych.

Tabela 2. Ewolucja struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej na tle ludności Polski (w %)

Grupy społeczno-zawodowe*	Rok i rodzaj badania					
	PGSS 1991		DS 2003		DS 2013	
	Udział razem	w tym samoza- trudnie- nie	Udział razem	w tym samoza- trudnie- nie	Udział razem	Wwtym samoza- trudnie- nie
Polska ogółem						
0. Siły zbrojne	0,1		0,5		0,5	
1. Menedżerowie, kierownicy, wyżsi rangą urzędniczy	1,3	0,4	6,2	1,9	5,0	0,9
2. Specjaliści	5,8	0,2	14,3	0,9	20,1	1,2
3. Technicy i personel pośredni	13,2	0,7	14,7	1,2	9,2	0,9
4. Urzędnicy, pracownicy biurowi	8,7	0,0	7,9	0,2	6,7	0,1
5. Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	8,4	2,9	10,4	3,4	13,3	1,5
6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	20,4	0,0	16,1	0,1	11,7	0,1
7. Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	23,4	3,2	15,9	1,7	18,2	1,8
8. Operatorzy maszyn i urządzeń	8,0	1,0	8,4	0,7	9,0	0,6
9. Pracownicy przy pracach prostych	10,5	0,6	6,1	0,0	6,8	0,2
Pracujący na własny rachunek razem		9,0		9,0		7,3
Ludność wiejska						
0. Siły zbrojne	0,0		0,4		0,4	
1. Menedżerowie, kierownicy, wyżsi rangą urzędniczy	0,4	0,0	2,5	0,7	2,8	0,4
2. Specjaliści	1,8	0,0	6,6	0,1	9,3	0,3
3. Technicy i personel pośredni	7,0	0,1	7,5	0,4	5,2	0,3
4. Urzędnicy, pracownicy biurowi	3,3	0,0	5,2	0,1	4,7	0,1
5. Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	6,5	1,8	8,8	2,1	10,9	1,6
6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	46,4	0,0	37,7	0,1	27,4	0,2
7. Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	16,4	2,9	15,5	2,0	22,5	2,2
8. Operatorzy maszyn i urządzeń	7,8	0,8	9,0	0,4	9,5	0,7
9. Pracownicy przy pracach prostych	10,4	0,6	7,0	0,1	7,3	0,3
Pracujący na własny rachunek razem		6,2		6,1		6,2

* w 1991 rozkład według pierwszej cyfry czterocyfrowego kodu zawodów według ISCO-88, potem według polskiej adaptacji ISCO88 – „Klasyfikacja zawodów” GUS;

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych badań Polski Generalny Sondaż Społeczny 1991 oraz Diagnoza społeczna 2003 i 2013.

Struktura społeczno-zawodowa wsi w 1991 roku jest znacząco inna niż całego kraju, gdyż rolnicy (46,4%) są na wsi grupą zdecydowanie dominującą. Są oni liczniejsi niż wszystkie grupy robotników wraz z pracownikami usług osobistych i sprzedawcami (41,1%). Zróżnicowana zbiorowość inteligencji (grupy 1 – 4) to zaledwie około 12% wiejskiej populacji. Dwanaście lat później grupa rolników kurczy się o około 9 punktów procentowych, a dominującymi grupami w strukturze ludności pracującej na wsi stają się robotnicy i (fizyczni) pracownicy usług (40,3%). Znacząco, bo do 1/5 pracujących (21,8%) zwiększa swój udział inteligencja. I ten trend utrzymuje się w następnym dziesięcioleciu: znacząco maleje społeczno-zawodowa grupa rolników, rosną – znacząco – grupy robotników i fizycznych pracowników usług, słabiej (do 22%) także różne grupy inteligencji.

Kierunek zachodzących zmian staje się bardziej wyrazisty, jeśli wyróżnione grupy społeczno-zawodowe pogrupujemy w większe, tradycyjnie wyróżniane całości: rolników, robotników, klasę średnią. Wyłonienie tej ostatniej następcza nieco problemów, co wynika ze stosowanego podziału na ‘starą’ i ‘nową’ klasę średnią. Nową klasę średnią tworzą inteligentne grupy społeczno-zawodowe⁹, stara utożsamiana jest zwykle z pracującymi na własny rachunek. W takim podziale ewolucja struktury społecznej wsi przedstawiałaby się następująco (tabela 3).

Tabela 3. Ewolucja struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej na tle ludności Polski. Ujęcie uproszczone (w %)

Segmenty struktury	1991	2003	2013	1991 = 100
Polska ogółem				
Rolnicy*	20,4	16,1	11,6	57
Robotnicy**	42,6	36,6	43,2	101
Klasa średnia***	36,7	47,9	44,5	121
w tym: „nowa”	27,7	38,9	37,2	134
„stara”	9,0	9,0	7,3	81
Ludność wiejska				
Rolnicy*	46,4	37,6	27,2	59
Robotnicy**	33,4	35,7	45,4	136
Klasa średnia***	15,3	26,1	27,1	177
w tym: „nowa”	9,1	20,0	20,9	230
„stara”	6,2	6,1	6,2	100

Legenda: * grupa nr 6 pomniejszona o samo zatrudnionych; ** grupy 5 oraz 6–9 pomniejszone o samozatrudnionych; ***grupy 1-4, pomniejszone o samozatrudnionych plus samozatrudnieni we wszystkich grupach.

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabeli 2.

⁹ Klasę średnią definiuje w tym przypadku pozycja zawodowa, ponieważ „wykonywany zawód jest najbardziej czytelnym atrybutem *middle class*” (Domański 2004: 84).

W ostatnim ćwierćwieczu w strukturze społeczno-zawodowej polskiej wsi zachodzi ciąg zmian o różnej naturze, z których jedne są bardziej, inne mniej widoczne. Ogólnie stwierdzić można, że struktura społeczno-zawodowa pracującej ludności wiejskiej stopniowo traci swoją odrębność, wyrazistość, dotąd definiowaną przez agrarność. Widoczne stają się przede wszystkim dwa procesy: wzrost udziału segmentu „klasy średniej” oraz kurczenie się udziału rolników. Dominującym segmentem w strukturze społeczno-zawodowej stają się robotnicy, natomiast niknie różnica między udziałem grupy rolników a zróżnicowaną zbiorowością grup społeczno-zawodowych zaliczanych do klasy średniej. Z trzech równoległe zachodzących procesów: dezagraryzacji, burżuazyjowania i proletaryzacji, najbardziej widoczne są dwa pierwsze. W analizowanym okresie udział rolników w strukturze społecznej wsi zmniejsza się o około 40%, udział klasy średniej znacząco rośnie („nowej” ponaddwukrotnie) a udział grup społeczno-zawodowych, które zaliczyć można do robotniczych, rośnie tylko o około 1/3. Jaka jest natura tych powiązanych procesów, ich wewnętrznych mechanizmów?

Najbardziej lapidarnym wskaźnikiem specyfiki struktury społeczno-zawodowej wsi jest obecność grupy zwanej rolnikami. Ta specyfika – z dominującej – staje się jednak coraz mniej wyraźna. Jeśli na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku co drugi mieszkaniec wsi był rolnikiem, to ćwierć wieku później jest nim co czwarty. Struktura społeczna wsi, a zarazem struktura całego społeczeństwa, **dezagraryzuje się**, co oznacza, że udział rolników w tej strukturze maleje, kurczy się; najsilniej na obszarach o już zróżnicowanej gospodarce, zaliczanych do wielofunkcyjnych lub podmiejskich. Proces ten jest więc bardzo widoczny, gdyż znaczenie jej podstawowej cechy definicyjnej – rolnictwa i rolników – maleje, co musi mieć także konsekwencje w sferze świadomości społecznej. Warto zatem zastanowić się, jak ten proces przebiega? Gdzie „przechodzą” rolnicy, jako grupa społeczno-zawodowa? Wydaje się, że istnieje kilka ścieżek wychodzenia z rolnictwa. Na pewno pierwsza z nich to ścieżka „samoeliminacji” (jak w jednej ze swoich prac określił Istvan Markus), kiedy wielu rolników (lub ich spadkobierców) przechodzi do innych, nierolniczych grup społeczno-zawodowych, zaprzestając gospodarowania i zasilając albo szeregi grup robotniczych, albo klasy średniej. Może to odejście być tylko częściowe, kiedy gospodarstwo nie znika, a gospodarowanie nie ustaje, natomiast następuje – za sprawą pracy poza rolnictwem oraz czerpanych z niej dochodów – zmiana tożsamości społecznej.

Procesem o największej dynamice jest proces narastania udziału klasy średniej w strukturze, nazywany jest często jej **burżuazyjnieniem**, *embourgeoisement*. Współcześnie dzieli się zwykle tę klasę na „starą” i „nową” klasę średnią. Do tzw. starej klasy średniej zaliczani są drobni przedsiębiorcy oraz kupcy. Do nowej – grupy społeczno-zawodowe legitymujące się wysokim poziomem

wykształcenia, za czym idzie odpowiednia pozycja zawodowa oraz dochody osobiste. Na wsi udział „starej”, rzemieślniczo-kupieckiej części klasy średniej jest znacznie wyższy niż w całym kraju: w 1991 roku na jednego przedstawiciela „starej” klasy średniej przypada półtora przedstawiciela „nowej” klasy średniej. Jednakże znaczenie „starej” klasy maleje: jej udział w strukturze społecznej pozostaje na tym samym poziomie przez całe ćwierćwiecze, a przyrost dokonuje się wyłącznie przez wzrost udziału „nowej” klasy średniej. W 2013 roku na jednego przedstawiciela „starej” przypada ponad trzech (3,37) przedstawicieli „nowej”. Wewnętrzny skład wiejskiej klasy średniej przybliża się do jej składu w całym kraju, a burżuazyjnienie wsi dokonuje się głównie przez przyrost „nowej” klasy średniej. Literatura anglosaska trafnie określa ten proces mianem *gentryfikacji społecznej*, czyli nasycaniem struktury społecznej wsi ludźmi, zajmującymi wyższe pozycje w stratyfikacji społecznej. W nowszej literaturze można też spotkać określenie *embourgeoisement rural*, burżuazyjnienie wsi (Guimond i Simard 2010) czy *gentrification in rural settings* (Maloutas 2011: 35).

Proces burżuazyjnienia polskiej wsi był bardzo dynamiczny w latach dwudziestych XX wieku, natomiast po 2003 roku jego dynamika wyraźnie osłabła. Ponadto dynamika i zaawansowanie tego procesu jest bardzo różne w poszczególnych typach obszarów wiejskich: najbardziej zaawansowany na obszarach podmiejskich i wielofunkcyjnych, znacznie mniej na obszarach rolniczych i peryferyjnych rolniczych.

Wiąże się to z istnieniem dwóch trajektorii burżuazyjnienia. Pierwsza prowadzi przez wzrost wykształcenia ludności wiejskiej, zwłaszcza wyższego, uprawniającego do zajmowania wyższych pozycji w strukturze społeczno-zawodowej. Powszechnie znany i opisywany jest boom edukacyjny w społeczeństwie polskim po 1989 roku, występujący także na wsi. W analizowanym okresie udział mieszkańców wsi z wyższym wykształceniem wzrósł pięciokrotnie (według NSP z 1,8% w 1988 roku do 9,9 % w roku 2011), a około 70% ojców dzisiejszych wiejskich „wykształciuchów” miało wykształcenie co najwyżej zawodowe (Halamska 2013: 88). Druga trajektoria to migracje z miasta na wieś przede wszystkim przedstawicieli klasy średniej oraz migracje ze wsi nie do miasta, ale na tereny podmiejskie; zjawisko nazywane też często nazywane *counterurbanization* czy *rural gentrification*. To zjawisko pojawia się też w Polsce i jest elementem złożonego procesu, który skrótowo określić można mianem reruralizacji¹⁰.

¹⁰ Statystycznie uchwytne zaczyna być od 2000 roku. Liczba ludności wiejskiej w dziesięcioleciu 2000–2010 wzrosła o 168 tys. Do 2014 roku zwiększyła się o dalsze 280 tys., do poziomu 39,54% ludności kraju. Ta reruralizacja kraju ma bardzo zróżnicowany charakter: wzrost ludności wiejskiej następuje przede wszystkim na terenach podmiejskich, przede wszystkim metropolitarnych, które „wchłaniają” migracje z miasta na wieś oraz ze wsi do miasta. Według analiz Andrzeja Rosnera (2012) około 46% gmin w Polsce to gminy tracące ludność, 21%

Proces burżuazyjnienia (gentryfikacji) wymaga jednak pełniejszej charakterystyki, bowiem znajduje on oparcie w dwóch różnych koncepcjach teoretycznych. Osią pierwszej koncepcji jest produkcja czy ściślej – struktury występujące w gospodarce. W rozwiniętych społeczeństwach rynkowych następuje – przez różne formy upowszechniania się własności – zanikanie ostrych podziałów klasowych, określane jako „śmierć klas”. Te zmiany następują stopniowo, ale coraz więcej ludzi staje się właścicielem czy współwłaścicielem czegoś, co ma kapitalne znaczenie dla określenia przez nich własnego miejsca w społeczeństwie. Tu dobrym przykładem może być analiza procesu przekształcania się drobnych gospodarstw rolnych w miniprzedsiębiorstwa zorientowane na rynek; procesu, który miał miejsce w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku na Węgrzech. Ten proces zmian określono mianem burżuazyjnienia, *embourgeoisement*, zjawiska nowego w kraju demokracji ludowej. Koncepcja ta związana jest z nazwiskami Roberta Manchina i Ivana Szelenyi’ego¹¹, ale problemem tym zajmowało się wielu innych autorów, sama zaś koncepcja wywołała długą i interesującą dyskusję, przede wszystkim wśród węgierskich socjologów (por. Csíste 1998). Była to bowiem, „cicha, oddolna rewolucja” na węgierskiej wsi, choć dotyczyła ona niewielkiego udziału – 1% do 10% według różnych szacunków – drobnych gospodarstw rolnych. Koncepcja miała „trójczłonowy układ, w którym wątki poznawcze ściśle łączą się z wątkami ideologicznymi. Na ów trójczłonowy układ składają się zatem: a) twierdzenia dotyczące strategii działania przynajmniej części rolników węgierskich, b) twierdzenia dotyczące zmian w strukturze społecznej węgierskiej wsi, c) twierdzenia dotyczące procesów burżuazyjnienia węgierskich rolników” (Gorlach 1988: 29). Z ustaleń Imre Kovacha (1988), badającego także systemy wartości, style życia, wzory konsumpcji i zachowań wynika, że przynajmniej część grupy drobnych producentów tworzy wiejską klasę średnią. O jej istnieniu decyduje więc nie tylko racjonalność prowadzenia drobnego gospodarstwa rolnego, ale również szeroko pojęte – dziedziczone albo wytworzone – zasoby kulturowe, przejawiające się między innymi w sferze szeroko rozumianej konsumpcji. I właśnie konsumpcja jest osią drugiej koncepcji burżuazyjnienia, kiedy zasoby kulturowe pozwalają ludziom zajmować wyższe pozycje społeczne, przynoszące wyższe dochody i decydujące o poziomie i stylu konsumpcji, zachowaniach społecznych i aspiracjach. To odwołanie się wprost do teorii Maksa Webera czy Pierre’a Bourdieu. Burżuazyjnienie opiera się tu na

zyskujące. Proces ten jest przy tym bardzo zróżnicowany regionalnie. Tylko w dwóch województwach (małopolskim i śląskim) większość gmin to gminy zyskujące, lecz aż w 8 województwach powyżej 50% gmin to gminy tracące (podlaskie – 86,7%, lubelskie – 73,3%). Proces deruralizacji-re-(wcześniej z myślnikiem?)ruralizacji szczegółowo analizuję w książce *Wiejska Polska na początku XXI wieku. Rozważania o gospodarce i społeczeństwie* (2013).

¹¹ Za sprawą opublikowania w 1985 roku artykułu w „Sociologia Ruralis” i wielu późniejszych publikacji. Por. Csíste 1998.

zasobach kulturowych jednostki i w kulturowy sposób przejawia się. Tak zresztą jest ono definiowane przez słowniki socjologiczne, które burżuazyjnieniem nazywają „proces uznania za właściwe przez klasę robotniczą burżuazyjnych aspiracji, standardów i stylów życia” (Słownik... 2004: 36). Pojawienie się ludzi, zajmujących – na podstawie swoich kulturowych zasobów – wyższe pozycje społeczne, posiadających większe zasoby materialne, mających inny styl życia, „gentryfikuje” społeczności, co przejawia się w dwóch symultanicznych procesach; dywersyfikacji i homogenizacji (Maliotias 2011).

Trzecim procesem jest proces **proletaryzacji** struktury społecznej wsi, którego dynamika – ze względu na już od dawna duży udział robotniczych grup społeczno-zawodowych – jest o wiele mniej zauważalna. Następuje on też dopiero po roku 2000 i obejmuje robotnicze grupy społeczno-zawodowe lepiej wykształcone. Udział robotników niewykwalifikowanych (robotnicy przy pracach prostych) pozostaje bez zmian. W sumie robotnicze grupy społeczno-zawodowe stanowią – z 40% udziałem – dominującą zbiorowość w strukturze społecznej wsi. Procesy te mają przy tym odmienny przebieg w różnych typach obszarów wiejskich.

Przestrzenne zróżnicowanie struktury społeczno-zawodowej wsi

Polska wieś jest wsią zróżnicowaną. Także terytorialnie. To zróżnicowanie często ukazuje się w podziale na regiony administracyjno-polityczne, co jest rutynową praktyką statystyki masowej. Województwa w obecnym kształcie istnieją jednak stosunkowo niedawno, bo od roku 1998 i nie stanowią jednostek „naturalnych”, tj. takich, które zostały wyodrębnione przez czynniki obiektywne, za jakie uznać można np. losy historyczne oraz charakter i poziom rozwoju gospodarki czy też powiązań między jej podmiotami. Analiza struktury społeczno-zawodowej pracującej ludności wiejskiej w przekroju wojewódzkim (Halamska 2014) z jednej strony ukazała specyficzne wzory struktury społecznej dla każdego prawie województwa, ale jednocześnie – podobieństwa tej struktury w obrębie województw, należących do większych całości terytorialnych: ziem byłych zaborów, pokrywających się w znacznej części z regionami historycznymi I Rzeczypospolitej wraz z korektami terytorialnymi po II wojnie światowej.

Z drugiej strony trzeba pod uwagę wziąć sytuację, że wraz z postęпами globalizacji rośnie rola metropolii – czy ogólniej – dużych miast, będących centrami nowoczesności, innowacyjności, dyfuzji procesów modernizacji. Znajduje to odzwierciedlenie w charakterze i strukturze wiejskiej gospodarki, jej związkach z miejskimi centrami. W *Wiejskiej Polsce na początku XXI wieku* (Halamska 2013) ukazane zostało **przestrzenne zróżnicowanie charakteru wiejskiej gospodarki oparte na wskaźniku gęstości ekonomicznej, definiowanym przez wielkość pochodnych wartości dodanej, wypracowywanej na danym**

obszarze¹² na jednostkę powierzchni (zł/km²). Za pomocą reguł statystycznej metody podziału naturalnego (metoda Jenksa)¹³ wyróżniono cztery najbardziej różniące się od siebie, lecz wewnętrznie najbardziej jednorodne, typy gospodarki wiejskiej. To – idąc od najniższych gęstości ekonomicznych – gospodarka peryferyjna rolnicza, gospodarka rolnicza, gospodarka wielofunkcyjna oraz gospodarka podmiejska.

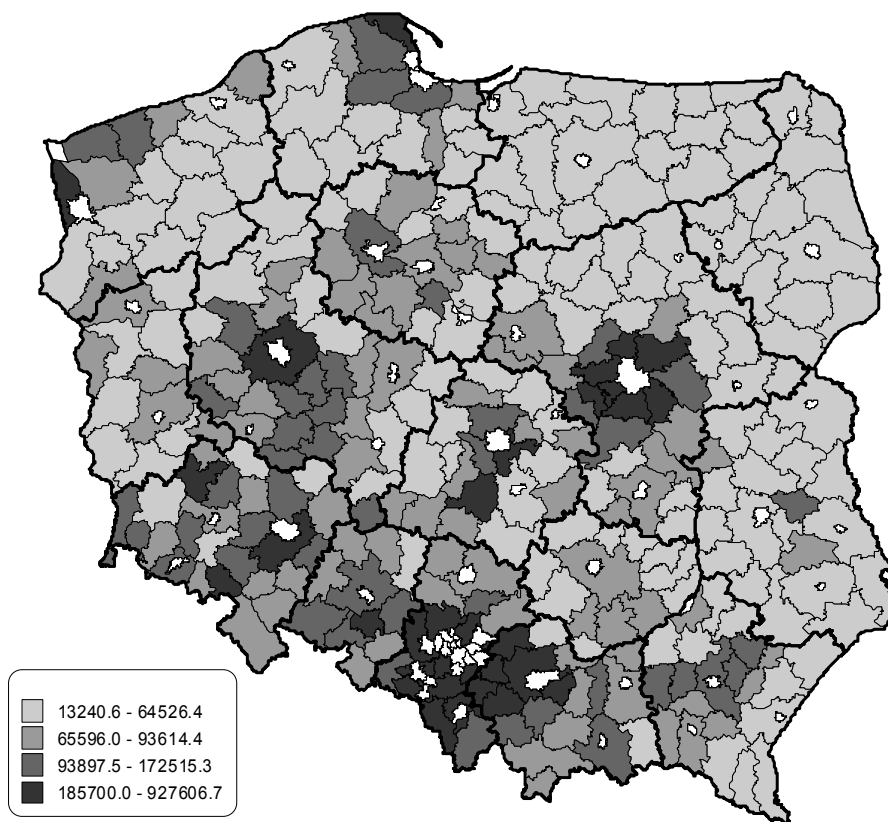
Tabela 4. Typy gospodarki wiejskiej

Typ gospodarki i jego zasięg	Podstawowe cechy gospodarki w 2009 roku
<p>Peryferyjna rolnicza Gęstość ekonomiczna na obszarach wiejskich tys. zł/km: niższa od 65; przeciętna – 43</p> <p>148, tj. 47% powiatów ziemskich; 54,5% powierzchni kraju</p>	<p>Udział gospodarstw > 15 ha – 12,0% Udział działek < 1 ha – 24,5% Wspomaganie UE – 26% Udział usług dla biznesu – 16% Udział usług ogólnospołecznych – 10% Mobilność zawodowa – 79 przeciętnej Bezrobocie – 115 przeciętnej</p>
<p>Rolnicza Gęstość ekonomiczna na obszarach wiejskich w tys. zł/km: między 65 a 94; przeciętna – 79:</p> <p>85, tj. 27% powiatów ziemskich; 20,7% powierzchni kraju</p>	<p>Udział gospodarstw > 15 ha – 6,9% Udział działek < 1 ha – 31,0% Wspomaganie UE – 17% Udział usług dla biznesu – 16% Udział usług ogólnospołecznych – 8% Mobilność zawodowa – 88 przeciętnej Bezrobocie – 107 przeciętnej</p>
<p>Wielofunkcyjna Gęstość ekonomiczna na obszarach wiejskich tys. zł/km: między 94 a 176; przeciętna – 116</p> <p>49, tj. 16% powiatów ziemskich; 12,3% powierzchni kraju</p>	<p>Udział gospodarstw > 15 ha – 6,3% Udział działek < 1 ha – 37,1% Wspomaganie UE – 13% Udział usług dla biznesu – 18% Udział usług ogólnospołecznych – 8% Mobilność zawodowa – 102 przeciętnej Bezrobocie – 88 przeciętnej</p>
<p>Podmiejska Gęstość ekonomiczna tys. zł/km: wyższa od 176, przeciętna – 392</p> <p>32, tj. 10% powiatów ziemskich; 5,9% powierzchni kraju</p>	<p>Udział gospodarstw > 15 ha – 3,1% Udział działek < 1 ha – 55,7% Wspomaganie UE – 5,5% Udział usług dla biznesu – 21% Udział usług ogólnospołecznych – 7% Mobilność zawodowa – 117 przeciętnej Bezrobocie – 45% przeciętnej</p>

Źródło: opracowanie własne na podstawie Halamska 2013.

¹² Podstawą obliczenia wskaźnika była wielkość podatków CIT, podatku rolnego i PIT w budżetach gmin wchodzących w skład powiatu ziemskiego, przeliczona na jednostkę powierzchni, co wyrażone zostało w zł/km²; obliczenia wykonane zostały dla danych 2009 roku.

¹³ Metoda naturalnych nieciągłości Jenksa (*Jenks Natural Break Classification*) znajduje naturalne nieciągłości w obrębie zbioru danych; rekomenduje się ją do prezentacji danych niejednorodnych, ponieważ wydziela grupy o podobnych wartościach (por. Halamska 2013: 63).

Rysunek 2. Przestrzenne rozmieszczenie typów gospodarki wiejskiej

Źródło: Halamska 2013: 64

Podstawą wyróżnienia typów gospodarki był wskaźnik gęstości ekonomicznej. Jego przeciętne wartości są bardzo różne, co wskazuje na zróżnicowanie: **gospodarka podmiejska wielokrotnie bardziej intensywnie wykorzystuje zajmowaną przestrzeń niż gospodarka peryferyjna rolnicza**, rozciągająca się na ponad połowie powierzchni kraju. Za odmiennymi gęstościami ekonomicznymi kryje się (tabela 4) odmienna struktura wyróżnionych typów obszarów wiejskich: udział rolnictwa i jego charakter oraz udział i charakter gospodarki pozarolniczej, przemysłu i usług. Mimo iż wszędzie o wysokości wskaźnika decyduje udział PIT w tworzeniu dochodów własnych gmin (na podstawie których utworzono wskaźniki gęstości ekonomicznej dla obszarów wiejskich), to w obydwu typach rolniczych relatywnie duży udział ma podatek rolny, w dwóch pozostałych, szczególnie gospodarce podmiejskiej – podatek CIT. Na zróżnicowanie rolnictwa wskazuje udział gospodarstw większych, towarowych (od 15 ha) oraz

działek rolnych do 1 ha, produkujących na samozaopatrzenie lub wcale nieprowadzących produkcji rolniczej. Na charakter gospodarki pozarolniczej wskazuje struktura usług: w gospodarkach na obszarach bardziej rozwiniętych, intensywnych, wzrasta kategoria usług dla biznesu (co wskazuje na istnienie popytu na nie), na obszarach gospodarki mniej intensywnej, przy niewielkiej liczbie podmiotów świadczących usługi w ogóle, znaczenia nabierają usługi ogólnospołeczne. Każdy z wyróżnionych typów ma inną logikę i dynamikę funkcjonowania: duży wpływ na funkcjonowanie gospodarki peryferyjnej rolniczej ma jej wspomaganie w postaci dopłat bezpośrednich UE: tu sięga ono do 1/4 dochodów własnych w budżetach gmin. Ma ono zatem znaczący wpływ na inwestycje i konsumpcję. W gospodarce podmiejskiej ten udział jest prawie pięciokrotnie niższy. Gospodarki rolnicze to struktury dość pasywne, ze znacznie wyższymi odsetkami bezrobotnych i relatywnie niskiej mobilności zawodowej (mierzonej dojazdami do pracy poza miejsce zamieszkania).

Tabela 5. Przestrzenne zróżnicowanie struktury społeczno-zawodowej wsi w 2013 roku (w %)

Grupa społeczno-zawodowa	Typ obszarów wiejskich				
	wieś ogółem	peryferyjny rolniczy	rolniczy	wielofunkcyjny	podmiejski
1. Menedżerowie, kierownicy, wyżsi rangą urzędniczy	2,8	1,9	2,8	2,6	6,1
2. Specjaliści	9,3	7,2	8,8	10,3	16,1
3. Technicy i personel pośredni	5,2	4,7	4,0	6,6	8,2
4. Urzędnicy, pracownicy biurowi	4,7	3,7	3,6	7,3	6,9
5. Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	10,9	9,8	9,1	13,3	15,1
6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy	27,4	37,2	27,6	17,3	8,2
7. Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	22,5	21,0	25,2	23,5	19,8
8. Operatorzy maszyn i urządzeń	9,5	7,6	10,4	9,9	13,0
9. Pracownicy przy pracach prostych	7,3	6,2	8,2	9,2	6,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych badań Diagnoza społeczna 2003 i 2013.

* w rozkładach pominięto grupę „O” (siły zbrojne) ze względu na małą liczebność.

Struktura społeczno-zawodowa na obszarach wiejskich wyróżnionych według typów gospodarki ukazuje wyraźną i regularną współzależność: im słabsza gospodarka (o niższej gęstości ekonomicznej), tym większy udział rolników w strukturze i mniejszy przedstawicieli klasy średniej. Jej „zbędność” w gospodarce zdominowanej przez rolnictwo widać wyraźnie na przykładzie grupy „specjalistów”, których wiejska, rolnicza gospodarka jest w stanie wchłonąć tylko ograniczoną liczbę. A ta właśnie grupa społeczno-zawodowa: architekci,

inżynierowie, lekarze, nauczyciele, biolodzy, fizycy itp. zasługuje na miano klasy kreatywnej, innowacyjnej. Bardziej szczegółowa analiza zawodów wykazałaby zapewne także odmienne profile grupy specjalistów w poszczególnych typach gospodarki: we wsiach o gospodarce peryferyjnej rolniczej oraz rolniczej składa się ona zapewne w zdecydowanej większości ze specjalistów obsługujących tę lokalną gospodarkę (banki, rolnictwo, przetwórstwo) oraz mieszkającą tam ludność (nauczyciele, lekarze).

Z cechami typów wiejskich gospodarek korespondują więc cechy struktury społeczno-zawodowej, co jest dość oczywiste. Ten związek jest tu widoczny przez:

- zmieniający się udział rolników w strukturze, ich udział spada wraz ze wzrostem intensywności gospodarki;
- zmieniający się udział tzw. klasy ludowej (tj. rolników i robotników), ich udział spada wraz ze wzrostem intensywności gospodarki;
- zmieniający się udział klasy średniej, przede wszystkim specjalistów, ich udział rośnie wraz ze wzrostem intensywności gospodarki.

Analiza zróżnicowania społecznego wsi w powiązaniu ze zróżnicowaniem gospodarki wyraźnie porządkuje przestrzeń społeczną, sprawiając wrażenie zależności prawie liniowej, przynajmniej w trzech pierwszych typach obszarów wiejskich. Typ czwarty, podmiejski, jakby zakłóca tę prawidłowość, a jego struktura społeczno-zawodowa jest prawie identyczna ze strukturą społeczno-zawodową małych miast¹⁴. Dzieje się tak za sprawą opisanej wyżej re-ruralizacji: migracji (jej dodatniego salda) z miasta na wieś oraz migracji ze wsi na te właśnie podmiejskie tereny. Ich ludność w większości pozostaje zawodowo i społecznie związana z miastami. Rozwój tych stref („metropolitarnych”)¹⁵ nastąpił w Polsce znacznie później niż w rozwiniętych krajach Zachodu, dopiero w ostatnim ćwierćwieczu; o ich wyborze jako miejsca zamieszkania decydują natomiast względy nie tylko związane z jakością życia (cisza, spokój, świeże powietrze, natura) czy ekonomiczne (niższy koszt mieszkania), ale też moda na wieś, wynikająca także z jej idyllicznego nadwartościowania czy prestiżu posiadania „wiejskiego domu”. Analizując zróżnicowanie społeczne wsi trzeba więc mieć na uwadze istnienie jakby dwóch odmiennych przestrzeni wiejskich: „wsi wiejskiej” oraz „wsi podmiejskiej”, gdyż nawet jej niewielki przestrzennie i ludnościowo zasięg znacząco wpływa na wszystkie ogólne wskaźniki zróżnicowania społecznego wsi.

¹⁴ W miastach do 20 tys. mieszkańców w 2013 roku ‘nowa klasa średnia’ stanowiła 39,0%, rolnicy – 3,7%, robotnicy i fizyczni pracownicy usług – 56,9%.

¹⁵ W analizach społeczno-przestrzennych zjawisko to określane jest też jako „suburbanizacja, deruralizacja, semiurbanizacja, kontrurbanizacja, zachodzące począwszy od XIX wieku, ale nasilone w nieznaną dotychczas skali w okresie przełomu wieków” (Heffner 2011: 55).

Ludność w każdym typie obszarów wiejskich ma nieco inne wykształcenie. Jest ono tym wyższe, im obszar ten jest mniej zależny od rolnictwa. Ta regularność pojawia się w 2003 i 2013 roku: wskaźnik wykształcenia ludności w wieku 12 lat i więcej na obszarach rolniczych jest niższy lub równy wiejskiej przeciętnej, we wsiach na obszarach zróżnicowanej, wielofunkcyjnej i podmiejskiej gospodarki – wyższy. Różnice między wskaźnikami niewiele się zmieniły w dziesięcioleciu 2003–2013, gdyż dynamika wzrostu wykształcenia we wszystkich typach obszarów wiejskich była w zasadzie taka sama.

Tabela 6. Przepiętne dochody osobiste w grupach społeczno-zawodowych w różnych typach wsi

Grupa społeczno-zawodowa	Wieś ogółem					
	wieś ogółem	peryferyjny rolniczy	rolniczy	wielofunkcyjny	podmiejski	
1. Menedżerowie, kierownicy, wyżsi rangą urzędnicy	2003	1877	2287	1753	1334	1856
	2013	2349	2220	2432	2205	2449
	2003 = 100	125	101	139	165	132
2. Specjaliści	2003	1493	1163	1358	1827	1883
	2013	1892	1697	1763	2177	2130
	2003 = 100	127	146	130	160	113
3. Technicy i personel pośredni	2003	1107	1100	929	1313	1174
	2013	1778	1670	1567	2124	1863
	2003 = 100	160	152	169	162	159
4. Urzędnicy, pracownicy biurowi	2003	1045	964	1196	1235	785
	2013	1467	1248	1722	1626	1311
	2003 = 100	140	129	144	132	167
5. Pracownicy usług osobistych, sprzedawcy	2003	813	773	744	741	1096
	2013	1228	1165	1240	1227	1382
	2003 = 100	151	151	161	166	126
6. Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy, rybacy;	2003	605	625	561	516	790
	2013	1046	1057	1013	1136	1035
	2003 = 100	173	169	180	220	131
7. Robotnicy przemysłowi, rzemieślnicy	2003	1023	915	1089	1123	1028
	2013	1416	1306	1395	1466	1831
	2003 = 100	138	143	128	130	178
8. Operatorzy maszyn i urządzeń	2003	1095	1139	1030	992	1061
	2013	1650	1591	1565	1649	1967
	2003 = 100	150	140	152	166	185
9. Pracownicy przy pracach prostych	2003	723	605	654	763	978
	2013	1028	1082	1103	957	1243
	2003 = 100	142	179	169	125	127
Dynamika dochodów w latach 2003–2013		145	131	152	158	146

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych badań Diagnoza społeczna 2003 i 2013.

Typ gospodarki wiejskiej różnicuje także dochody grup społeczno-zawodowych: ich przeciętne miesięczne dochody osobiste rosną z malejącym udziałem rolnictwa w gospodarce. W obydwu analizowanych latach (tabela 6) najniższe są na wsi peryferyjnej rolniczej, najwyższe – podmiejskiej. Dystans między obszarami o najniższych i najwyższych dochodach jest znaczny i wynosi około 35 punktów procentowych. W każdym typie gospodarki wzrost dochodów jest podobny: w 2013 roku stanowią one około 160% dochodów w roku 2003, liczonych w cenach stałych. Wieś peryferyjna pozostaje najuboższa, co jest nie tylko funkcją najniższych dochodów, ale także najniższego udziału pracujących w wiejskiej populacji i najwyższego bezrobotnych. To także wieś najslabiej wykształcona. Na drugim krańcu znajduje się wieś podmiejska: lepiej wykształcona, bardziej aktywna zawodowo, zamożniejsza. Dystanse, jakie istnieją między typami wiejskich przestrzeni społeczno-ekonomicznych, jeśliby sądzić po dynamice wskaźnika wykształcenia i przeciętnych dochodów osobistych, w dziesięcioleciu 2003–2013 nie zmieniły się. Natomiast prawidłowością ogólną, występującą we wszystkich typach obszarów wiejskich, jest podobieństwo materialnej stratyfikacji grup: w obydwu okresach te same grupy są materialnie uprzywilejowane (o najwyższych dochodach: menedżerowie, kierownicy, wyżsi rangą urzędnicy oraz specjaliści) oraz podobne są grupy ekonomicznie upośledzone (o najniższych dochodach: rolnicy oraz robotnicy przy pracach prostych). **Oznacza to trwanie, stabilność hierarchii materialnej, choć dystanse między jej kategoriami zmieniają się.** W 2003 roku dystanse materialne w każdej przestrzeni wiejskiej (z wyjątkiem podmiejskiej) były duże: najwyższe przeciętne dochody grupy społeczno-zawodowej stanowiły trzykrotność przeciętnych miesięcznych dochodów najniższych. W ciągu dziesięciu lat dzielących badania, we wszystkich typach przestrzeni wiejskich, dystanse te w znaczący sposób zmniejszyły się: przeciętne dochody najlepiej materialnie sytuowanej grupy są tylko nieco ponaddwukrotnie wyższe od dochodów grupy o przeciętnych dochodach najniższych. Można zatem powiedzieć, że **międzygrupowe dystanse dochodowe zmniejszają się, że w tej zbiorowości następuje spłaszczenie różnic.**

Hipoteza *moyennisation*

Jak można zsumować te procesy, określić kierunek zachodzących zmian? Trzeba je wpisać w cały kontekst zachodzących zmian położenia społecznego, a więc wzrostu wykształcenia i demokratyzacji szkolnictwa (boom edukacyjny), wzrostu płac i upowszechnienia masowej ujednoliconej konsumpcji (wyposażenie mieszkań, samochody), wzrostu i dominacji zatrudnienia w sektorze

trzecim. Dokumentują je liczne badania¹⁶. Zmiany, jakie zaszły w społeczeństwie polskim od początku lat dziewięćdziesiątych, są podobne do tych, jakie zaszły w społeczeństwach zachodnich w drugiej połowie XX wieku, choć ich tempo i zasięg są inne. Oznacza to, że istnieją warunki do ich analizy według schematu zaproponowanego przez Henri Mendrasa i opisu struktury społecznej wsi w „konstelacyjnym” układzie. Więcej – za jego użyciem przemawia elastyczność i płynność wyróżnionych w tym schemacie zbiorowości, co umożliwia uporządkowanie struktury społecznej w trakcie zmiany i ukazanie kierunku jej przemian.

Tabela 7. Ewolucja struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej na tle ludności Polski w podziale na konstelacje

	1991	2003	2013
Polska ogółem			
Konstelacja centralna*	27,7	38,9	37,9
Konstelacja ludowa** w tym rolnicy	63,0 20,4	51,0 16,0	54,8 11,6
Niezależni ***	8,4	7,3	5,2
Inni ****	0,6	2,8	2,1
Ludność wiejska			
Konstelacja centralna	12,4	20,5	20,9
Konstelacja ludowa w tym rolnicy	81,3 46,4	73,3 37,6	72,6 27,2
Niezależni	6,2	5,3	5,5
Inni	0,0	0,8	0,7

* konstelacja centralna: suma grup 1–4, pomniejszona o udział pracujących na własny rachunek;

** konstelacja ludowa: suma grup 5–9, pomniejszona o udział pracujących na własny rachunek;

*** niezależni: suma pracujących na własny rachunek w grupach 3–9;

**** inni: pracujący na własny rachunek w grupach 1–2.

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabeli 2.

Zaklasyfikowane według tego schematu grupy społeczno-zawodowe ukazują stopniową utratę specyfiki struktury społeczno-zawodowej ludności wiejskiej, dotąd definiowaną przez agrarność. Widoczne stają się dwa procesy: wzrost

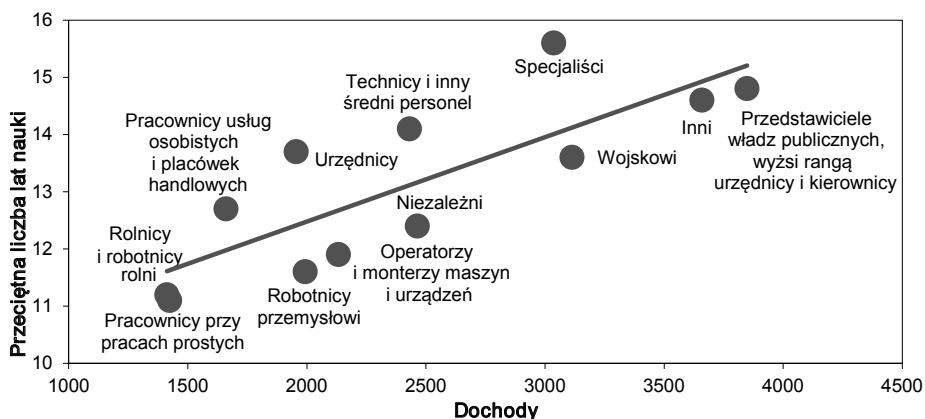
¹⁶ Tu jeszcze raz odwołam się do badań Diagnoza społeczna. Z moich obliczeń wynika, że tylko w okresie 2003 – 2013 nastąpił wzrost poziomu wykształcenia (wskaźnik wykształcenia 108), dochodów gospodarstw domowych (wskaźnik 148) oraz osobistych (wskaźnik 156). Był on przy tym nieco większy na wsi niż w Polsce ogółem.

udziału „konstelacji centralnej”, zwanej potocznie klasą średnią w strukturze, co zarazem oznacza zmiany proporcji między konstelacją centralną a ludową oraz kurczenie się udziału rolników, co zarazem oznacza zmiany wewnętrznej struktury „konstelacji ludowej”. Dominującym segmentem w strukturze społeczno-zawodowej stają się robotnicy, a różnica między grupą społeczno-zawodową rolników a zróżnicowaną zbiorowością grup społeczno-zawodowych, ze względu na poziom wykształcenia zaliczanych niegdyś do inteligencji, a obecnie – także ze względu na aspiracje i styl życia – do klasy średniej, jest stosunkowo niewielka. Natomiast to, co odróżnia strukturę społeczno-zawodową miasta od struktury społeczno-zawodowej wsi, to udział konstelacji centralnej w mieście: w miastach ogółem, tj. wszystkich kategorii wielkości, razem wynosi około 53% z dużą koncentracją (2/3 ludności) w miastach największych, metropoliach powyżej 500 tys. ludności. Lapidarnie można byłoby to ująć, że Polska wielkomiejska to Polska klasy średniej, Polska wiejska to Polska klasy ludowej, zdominowanej przez robotników, także na peryferyjnych obszarach rolniczych.

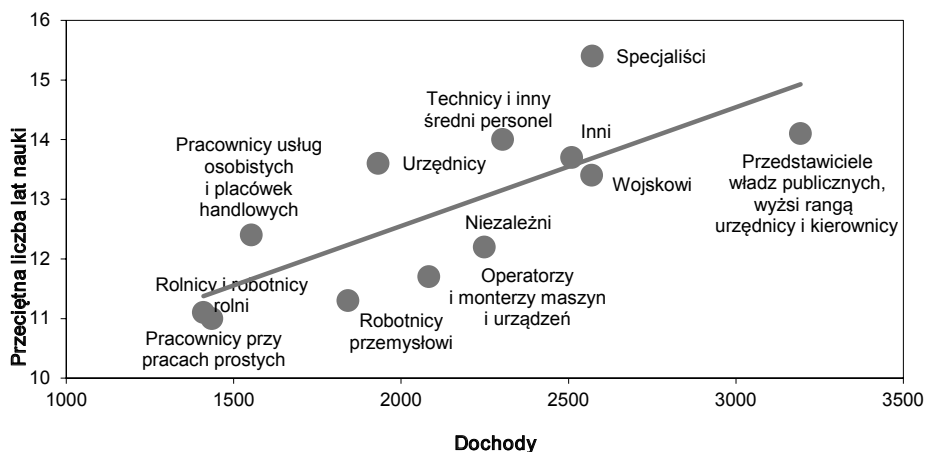
Wyróżnione konstelacje są zarazem dość jednorodne i różnicowane, co ukazują tradycyjnie analizowane cechy społecznego położenia: wykształcenie i dochody (rysunek 3). Porównanie usytuowania grup w zbiorowości ogólnopolskiej ze zbiorowością wiejską wskazuje na specyfikę struktury społecznej tej ostatniej: tu różnice dochodów są mniejsze niż w zbiorowości ogólnopolskiej i znacznie mniejsze niż w miastach. Odnotować także trzeba usytuowanie „innych” w strukturze wsi. Intencją wyróżnienia tej grupy (opartą na kryterium pracy na własny rachunek w grupach społeczno-zawodowych 1–4) była próba oszacowania wielkości grupy ludzi wykonujących tzw. wolne zawody. Dość niskie wykształcenie i dochody „wiejskich innych” wskazują, że jest to zbiorowość raczej dość wykształconych rzemieślników i drobnych przedsiębiorców, nie zaś zbiorowość samodzielnie pracujących specjalistów. Przeanalizujemy spójność i zróżnicowanie wyróżnionych konstelacji. „Konstelacja ludowa” ma dość niskie wykształcenie (przeciętnie między ukończoną szkołą zawodową a niepełnym wykształceniem średnim) i skromne, lecz dość silnie zróżnicowane dochody (różnica około 65% między robotnikami niewykwalifikowanymi i rolnikami a grupą operatorów maszyn i urządzeń). Blisko tej konstelacji plasują się „niezależni”, a więc rzemieślnicy i właściciele drobnych przedsiębiorstw (zwykle zaliczanych do „starej” klasy średniej). „Konstelacja centralna” jest silnie zróżnicowana, jeśli idzie o przeciętne wykształcenie (różnica między urzędnikami a specjalistami wynosi dwa lata nauki), lecz różnica w dochodach osobistych jest podobna jak w przypadku konstelacji ludowej: 62% między urzędnikami a zbiorowością wyższych kierowników i władz publicznych. „Inni” plasują się blisko urzędników, techników i średniego personelu.

Rysunek 3. Układ zależności między wykształceniem a dochodami według grup społeczno-zawodowych w 2013 roku. Polska ogółem i wieś

Polska ogółem



Wieś



Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy danych Diagnoza Społeczna 2013.

Proces *moyennisation*, *średnienia* w analizowanym tu okresie zachodzi w całym społeczeństwie. Maleje dystans między miastem a wsią, co jest pierwszym przejawem tego procesu. Przejawem drugim jest zmniejszenie dystansów dochodowych między grupami społeczno-zawodowymi, co zostało wykazane wyżej. Po trzecie wreszcie, następuje proces burżuazyjnienia wsi. „Konstelacja centralna”, tj. grupy społeczno-zawodowe zaliczane do klasy średniej, stanowią już ponad 1/5 pracujących, a dynamika wzrostu tej konstelacji była wysoka.

Ta konstelacja ma szerszy zasięg, niż wykazują dane liczbowe, gdyż prawdopodobnie część posiadających gospodarstwa, zwłaszcza większe, nie czuje się już rolnikami, a przedstawicielami klasy średniej, gdyż zaszedł tu (lub dopiero zachodzi) proces podobny temu, jaki dostrzegli węgierscy socjologowie w latach osiemdziesiątych XX wieku. Wydaje się, że teorię *embourgeoisement* można zastosować do zmian zachodzących w analizowanym okresie w części polskich gospodarstw rolnych, zwłaszcza gospodarstw większych. Takich zaś gospodarstw, przekraczających obszar 30 ha, jest obecnie w Polsce kilkadziesiąt tysięcy i funkcjonują według reguł przedsiębiorstwa, czasem w wersji przedsiębiorstwa rodzinnego. Świadczy o tym przeznaczenie produkcji na rynek i podporządkowanie się jego wymaganiom, formy komercjalizacji produkcji, modernizacja gospodarstw i ciągle inwestycje, częste zatrudnianie stałej, a powszechne sezonowej siły roboczej. Niektórzy właściciele (czasem użytkownicy) mają także definicyjne cechy tzw. nowej klasy średniej: dobre, profesjonalne wyższe wykształcenie (por. Halamska 2015; Gradziuk 2008). Z drugiej strony zachodzi także proces burżuazyjnienia robotników, czego dowodzi rosnący poziom ich wykształcenia oraz zarobków. Wykształcenie co najmniej średnie ma już ponad połowa pracowników usług oraz ponad 30% robotników wykwalifikowanych, a przeciętny przedstawiciel grupy robotników wykwalifikowanych osiąga niejednokrotnie wyższe dochody niż średni personel czy przeciętny urzędnik. Ich gospodarstwa domowe są też podobnie lub lepiej wyposażone w różnego typu urządzenia niż gospodarstwa niższych kategorii klasy średniej (Halamska 2013).

Proces *średnienia* struktury społecznej wsi jest zróżnicowany przestrzennie. Zróżnicowana jest także jego dynamika w czasie. Zachodzi on w cieniu procesów bardziej widocznych: wykształcania się elity oraz procesów wykluczenia społecznego. Dystans między elitą zamożności a wykluczonymi jest bardzo widoczny, choć ze względu na brak danych na temat elit zamożności¹⁷ w zasadzie niemożliwy do określenia. Ale także dlatego, że „trudno jest określić w pełni obiektywnie granicę wykluczenia” (Czapiński 2013: 379). Istnieją przy tym różne typy wykluczenia społecznego (fizyczne, strukturalne, normatywne i materialne) o różnym zasięgu, przy czym wykluczenie materialne ma największy zasięg i dotyczy 7,4% ludności. Wieś (jako miejsce zamieszkania) sprzyja wykluczeniu, można zatem wnosić, że udział wykluczonych jest tu wyższy niż wyżej przytoczony. Obserwacje tworzenia się tych biegunów „bączka” mogą zapewne być podstawą też o polaryzacji struktury społecznej (por. Słomczyński i Janicka 2008; Domański 2011), ale moim zdaniem podstawowym procesem zmian struktury społecznej wsi jest *moyennisation*.

¹⁷ Taka próbę podjął np. Krzysztof Jasiołkowski (2010) i oszacował elitę finansową kraju na około 50 tys. osób.

Zmiany struktury społecznej wsi w drugiej połowie XX wieku były na świecie przedmiotem wielu – nie tylko socjologicznych – studiów. Charakterystyczna jest zmiana sposobu opisów wsi, używanych pojęć i wyróżnianych kategorii społecznych: zamiast opisów społeczności rolniczych pojawiają się opisy społeczności zróżnicowanych, od analiz klasowego zróżnicowania i konfliktów przechodzi się do analiz dekonstrukcji klas i wieloczynnikowej analizy położenia społecznego (Panelli 2006; Gorlach 2011). Bardzo liczne w tym przedmiocie studia brytyjskie koncentrują się wokół pojawienia się klasy średniej. Odwołując się do bogatej literatury Keith Hoggart (1997) analizuje jej rolę w tworzeniu obrazu angielskiej wsi (wieś angielska jako terytorium białej klasy średniej), jej rolę kontrolną w procesach zmian wsi oraz jej udział w wiejskiej populacji. Wieś angielska to bardzo specyficzny teren obserwacji, jednak problematyka brytyjskich studiów wiejskich wydaje się trafna nie tylko dla kontynentalnej Europy, ale także specyficznej – ze względu na swoją XIX i XX-wieczną historię – wsi polskiej. Tu zrekonstruowano jedynie rosnący udział klasy średniej w populacji wiejskiej Polski. Jej rola w procesach zmiany wsi, także w zmianie jej obrazu w społecznych wyobrażeniach, musi stać się przedmiotem odrębnych badań.

Literatura

- Baptista, Fernando. 1993. *Agricultura, Estado e Sociedade Rural*. Lisbon: Fora do Texto.
- Cloke Paul, Terry Marsden i Patrick Mooney (red.). *Handbook of Rural Studies*. London, Thousands Oak, New Delhi: Sage Publications.
- Csirté, Andras. 1998. *Embourgeoisement Theories and Debates*. „Review of Sociology” (Budapest) Special Issue: 40–56.
- Czapiński 2013.....
- Depraz, Samuel. 2008. *Czy powstanie międzynarodowa definicja obszaru wiejskiego w Europie?* „Wieś i Rolnictwo” 2: 26–42.
- Domański, Henryk. 2002. *Polska klasa średnia*. Wrocław: Fundacja na rzecz Nauki Polskiej.
- Domański, Henryk. 2004. *Struktura społeczna*. Warszawa: Scholar.
- Domański, Henryk. 2011. *Empiryczny test hipotezy o pękniętej strukturze społecznej*. W: M. Flis, K. Frysztacki, G. Skąpska i P. Polak (red.). *Co się dzieje ze społeczeństwem?* Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 183–202.
- Galland Olivier i Yannick Lemel. 2006. *La société française. Pesanteurs et mutations: le bilan*. Paris: Armand Colin.
- Gardawski, Juliusz. 2008. *Degradacja i wykluczenie klasy robotniczej*. W: M. Jarosz (red.). *Wykluczeni. Wymiar społeczny, materialny i etniczny*. Warszawa: ISP PAN, s. 69–106.
- Gorlach, Krzysztof. 2011. *Kierunki badań wsi w społeczeństwie globalnej ponowoczesności, czyli od „nowej socjologii wsi do studiów nad wsią ponowoczesną*. W: M.

- Halamska (red.). *Wieś jako przedmiot badań naukowych na początku XXI wieku*. Warszawa: Scholar, s. 139–168.
- Gorlach, Krzysztof, 1988. *Koncepcja »burżuazyjniejsia«: próba weryfikacji*. „Studia Socjologiczne” 4: 24–39.
- Gilejko, Leszek K. 2010. *Klasy i warstwy we współczesnym społeczeństwie polskim*. W: M. Jarosz (red.). *Polacy równi i równiejsi*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN, s. 17–44.
- Gradziuk, Barbara. 2008. *Kapitał ludzki elitarnych gospodarstw rolniczych*. „Wieś i Rolnictwo” 2: 86–103.
- Guimond, Laurie i Simard, Miriam. 2010. *Gentrification and Neo-rural Population in the Quebec Countryside: Representations of Various Actors*. „Journal of Rural Studies” 4: 449–469.
- Halamska, Maria. 2006. *Czy rolnicy hamują rozwój Polski?* „Studia Regionalne i Lokalne” 3: 5–23.
- Halamska, Maria. 2011. *Transformacja wsi 1989–2009: zmienny rytm modernizacji*. „Studia Regionalne i Lokalne” 2: 5–23.
- Halamska, Maria. 2014. *Struktura społeczna współczesnej polskiej wsi. Zróżnicowanie regionalne*. „Wieś i Rolnictwo” nr 1: 81–95.
- Halamska, Maria. 2013. *Wiejska Polska na początku XXI wieku. Rozważania o gospodarce i społeczeństwie*. Warszawa: Scholar.
- Halamska, Maria. 2015. *Specyfika rolnictwa rodzinnego w Polsce: ciężar przeszłości i aktualne uwarunkowania*. „Wieś i Rolnictwo” 1: 107–131.
- Heffner, Krystian. 2011. *Wieś jako przedmiot badań w gospodarce przestrzennej. Procesy zagospodarowania przestrzeni wiejskiej w Polsce*. W: M. Halamska (red.). *Wieś jako przedmiot badań naukowych*. Warszawa: Scholar, s. 49–72.
- Hoggart, Keith. 1997. *The Middle Classes in Rural England 1971–1997*. „Journal of Rural Studies” vol.13, nr 3: 253–257.
- Jasiecki, Krzysztof. 2010. *O nieznanym, z reguły nie badanych kręgach bogactwa*. W: M. Jarosz (red.). *Polacy równi i równiejsi*. Warszawa: ISP PAN, s. 71–118.
- Jollivet, Marcel. 1996. *Les fondements agraires de l'Europe*. W: M. Jollivet, N. Eizner (dir.). *L'Europe et ses campagnes*. Paris: Presses de Sciences Po, s. 15–36.
- Kovacha 1988.....
- Maliotas 2011.....
- Maloutas 2011.....
- Manchin, Robert i Istvan Szelenyi. 1985. *Theories of Family Agricultural Production in Collectivized Economies*. „Sociologia Ruralis” 3–4: 248–268.
- Marshall, Gordon (red.). 2004. *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Warszawa: WN PWN.
- Mokrzycki, Edmund. 2001. *Bilans niesentymalny*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Mendras, Henri. 1988. *La seconde révolution française 1965–1986*. Paris: Gallimard.
- Panelli, Ruth. 2006. *Rural Society*. W: P. Cloke, T. Marsden i P. Mooney (red.). *Handbook of Rural Studies*. London, Thousands Oak, New Delhi: Sage Publications, s. 63–86.

- Rosner, Andrzej. 2012. *Zmiany rozkładu przestrzennego zaludnienia obszarów wiejskich*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Rychard 2008.....
- Sadura, Piotr. 2012. *Wielość w jedności: klasa średnia i jej zróżnicowanie*. W: M. Gduła i P. Sadura (red.). *Style życia i porządek klasowy w Polsce*. Warszawa: Scholar, s. 163 – 193.
- Sikorska, Alina. 2013. *Procesy przekształceń strukturalnych w wiejskiej społeczności i chłopskim rolnictwie*. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnej i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy.
- Słomczyński, Kazimierz i Krystyna Janicka. 2008. *Dychotomie w strukturze klasowej: o efekcie świętego Mateusza i pogłębiających się nierównościach społecznych*. W: J. Mucha, E. Narkiewicz-Niedbalec i M. Zielińska (red.). *Co nas łączy, co nas dzieli?* Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, s.123–138.
- Słownik 2004.....
- Szafranec, Krystyna. 2002. *Polskie residuum systemowe – pytanie o rolę wsi i chłopów w procesach przekształceń ustrojowych*. „Kultura i Społeczeństwo” 4: 81–107.
- Szczepeński, Jan. 1988. *Chłopi i kultura chłopska w społeczeństwie polskim*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Sztompka, Piotr. 2003. *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Wasilewski, Jacek. 2004. *Terytorialne zróżnicowanie poparcia dla wejścia Polski do Unii Europejskiej*. „Studia Regionalne i Lokalne” 3: 105–118.
- Zagórski, Krzysztof (red.). 2009. *Życie po zmianie*. Warszawa: Scholar.
- Zarycki, Tomasz. 1997. *Nowa przestrzeń społeczno-polityczna Polski*. Warszawa: Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego UW.
- Zarycki, Tomasz. 1998. *Zachowania wyborcze polskiej wsi w podziale na regiony historyczne – niejednoznaczność interpretacji i nieadekwatność narzędzi teoretycznych*. „Przegląd Socjologiczny” T. XLVII/2: XXX–XXX.

